SOLIDARNI Z IDLEEB

Idleeb to region, który w mediach zasłynął jako „ostatni bastion rewolucji” ale także miejsce, w którym obecne były radykalne ruchy islamistyczne. To właśnie z Idleeb w grudniu ubiegłego roku ruszyły oddziały, którym w krótkim czasie udało się obalić poprzedni reżim. Mało kto wie, że w Idleeb istnieją wspólnoty i wioski chrześcijańskie, a niektóre kościoły sięgają swoją historią pierwszych wieków naszej ery. Tam właśnie działają nasi aleppiańscy franciszkanie, którzy opiekują się trzema wspólnotami: katolickimi i ormiańskimui w Al Kanaye i Al Jaqubiyeh oraz prawosławną w Jdayde.
Nasze działania w powyższych miejscach rozpoczęły się po trzęsieniu ziemi, kiedy jeden z mnichów, ojciec Khoukaz przedostał się do Idleeb i pomógł innemu oj. Lui rozpocząć odbudowę wspólnot, które zostały wygnane podczas wojny. Ze względu na złożoność sytuacji nie mogliśmy wcześniej o tym opowiadać, jednak do dzisiaj udało nam się wspólnie z mnichami i mieszkańcami wiosek odbudować 7 domów, zniszczonych przez wojnę i trzęsienie ziemi.

Dziedzienic szkoły przy klasztorze w Jaqubiyeh

Ojciec Khoukaz otoczony dziećmi z wioski

Dzisiaj do Idleeb wracają kolejne rodziny, a potrzeby ogromne: brak pracy, zniszczone domy i bardzo trudna sytuacja relacji z muzułmanami, w tym ze zradykalizowanymi bojownikami zagranicznymi, którzy osiedlili się w wioskach. Ojcowie jednak pracują nad dialogiem i nie tylko dbają o powracających chrześcijan, ale nawet odbudowują dwie zniszczone szkoły.

Wioski odwiedziliśmy dwa razy, jednak cały czas wspieramy powroty rodzin. Niedawno udało nam się przekazać środki na wyprawki szkolne i wydruk podręczników dla 80 dzieci oraz kontynuację odbudowy domów.